

### [Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



**[Laboratoria](#)**  
**[.net](#)**  
**[Innowacje](#)**  
**[Nauka](#)**  
**[Technologie](#)**

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Felieton](#)

## Polscy naukowcy wolą karierę w UE



Od kiedy Polska weszła do UE, radykalnie spadło

**zainteresowanie polskich naukowców rozwojem kariery w USA. Wyjeżdżając do instytutów na zachodzie Europy, nie muszą starać się o wize i pozwolenia na pracę; mogą ponadto korzystać z atrakcyjnych grantów unijnych.**

Do takich wniosków doszli dr Grażyna Żebrowska oraz prof. Marek Konarzewski, którzy przeanalizowali dane dotyczące emigracji polskich naukowców do USA w latach 1996-2012. Z ich analizy, którą opublikował w lutym kwartalnik „Science & Diplomacy” wydawany przez promującą naukę "American Association for the Advancement of Science", wynika, że między 2004 a 2012 r. migracja polskich badaczy do USA zmalała nawet o 80 proc.

"Wiedzieliśmy, że jest tendencja spadkowa, ale nie spodziewaliśmy się, że aż tak radykalna od momentu wejścia Polski do UE" - powiedziała PAP Żebrowska, która w ambasadzie Polski w Waszyngtonie jest ekspertem ds. współpracy naukowej między Polską a USA. Środowisko naukowe od dłuższego czasu odczuwało, że USA przestały być pierwszym kierunkiem wyjazdów dla polskich naukowców, ale Żebrowska i Konarzewski po raz pierwszy przedstawili w tej sprawie konkretne liczby.

Analizę oparli na danych dostępnej ambasadzie RP w USA. Każdy Polak przebywającego w USA na krótkookresowej wizie naukowej J1, który wystąpił do Departamentu Stanu USA o zwolnienie z konieczności powrotu do Polski, musi otrzymać od ambasady RP tzw. zaświadczenie braku sprzeciwu na pozostanie w USA. „To nie są wszystkie osoby, które stanowią polską diasporę naukową w USA. To są osoby, które przyjechały tutaj w latach 1996-2012 i które chciały pozostać tutaj na dłużej” - zastrzega Żebrowska.

W sumie w ciągu tych 16 analizowanych lat ambasada wydała zaświadczenia dla 1017 polskich naukowców. Ogromną większość z nich stanowili biomedycy, fizycy i chemicy; średnia wieku wynosiła 33 lata, a więc byli to ludzie u progu kariery. Między 1996 a 2004 r. liczba wniosków, które trafiały do ambasady, stale rosła od około 30 do ponad stu rocznie. Potem, wraz z wejściem Polski do UE, nastąpił stopniowy spadek aż do zaledwie 10 rocznie w ostatnich kilku latach.

Ten radykalny spadek Żebrowska i Konarzewski tłumaczą kilkoma względami. Po pierwsze, zmiany w środowisku naukowym w Polsce. Wraz z wejściem Polski do UE zdecydowanie wzrosły fundusze na badania i naukę, co stworzyło nowe szanse kariery w kraju. Choć wydatki na badania i naukę wciąż są relatywnie niskie, to wzrosły od 2004 do 2011 r. z ok. 1,7 do 3,9 mld USD rocznie. Powstały też specjalne programy w celu ściągnięcia polskich naukowców z zagranicy do kraju. Np. w latach 2006-2013 Fundacja na rzecz Nauki Polskiej wydała 30 proc. grantu na powroty młodych polskich naukowców z USA.

Wydaje się jednak, że głównie na spadek migracji polskich naukowców do USA wpłynął wzrost atrakcyjności współpracy z europejskimi ośrodkami naukowymi. Polscy naukowcy, jak i generalnie Polacy, skorzystali z otwarcia rynków pracy w krajach UE. „Nie trzeba ubiegać się o wize; wystarczy zaproszenie z instytucji naukowej, w której chcesz pracować” - tłumaczy Żebrowska. Przy wyjeździe do USA nawet na krótkie programy naukowe trzeba spełnić mnóstwo formalności. Owszem - zauważa w rozmowie z PAP Żebrowska - naukowcy w USA znacznie lepiej zarabiają niż w Europie, ale to nie pieniądze, ale możliwości rozwoju kariery są głównym czynnikiem przy wyborze ośrodka.

W rezultacie, między 2000 a 2006 r., liczba młodych polskich naukowców (poniżej 36 lat) zatrudnionych w Wielkiej Brytanii wzrosła 3,5 razy. W samych Niemczech w 2004 r. na studiach doktoranckich przebywało 450 Polaków, więcej nich wszystkich polskich studentów magisterskich w USA. Liczba polskich naukowców osiadłych w innych krajach UE stanowiła niewielką część ogromnej grupy polskich emigrantów, których liczba wzrosła z mniej niż pół miliona w 2002 roku do prawie 1,9 mln w 2007 roku i pozostaje na tym poziomie do dziś.

Na atrakcyjność kariery naukowej w Europie wpływają też unijne grany dla naukowców i studentów, które zachęcają do mobilności w obrębie tzw. Europejskiego Obszaru Badawczego. Tymczasem w USA w wyniku cięć w budżecie zmalały ostatnio dotacje dla amerykańskich uczelni, w tym na granty dla zagranicznych naukowców.

Spadek migracji naukowców do USA nie dotyczy jedynie Polski. Podobną tendencję zanotowały też inne nowe kraje UE, jak Bułgaria czy Rumunia. Zdaniem Żebrowskiej to wielka szkoda, bo amerykańskie ośrodki są bardzo otwarte dla obcokrajowców, a doświadczenie w nich zdobyte niezwykle cenne. Jej zdaniem zaniepokojone powinny być jednak przede wszystkim Stany Zjednoczone, bo tracą dobrych fachowców z Europy Wschodniej.

*Z Waszyngtonu Inga Czerny*

Źródło: [www.naukawpolsce.pap.pl](http://www.naukawpolsce.pap.pl)

<http://laboratoria.net/felieton/20697.html>

**Informacje dnia:** [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedzinę na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedzinę na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedzinę na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#)

## **Partnerzy**